

Oscypek wchodzi do Unii

05.01.2007.

05.01.2007 (Gazeta.pl) - 2 lutego oscypek jako pierwszy regionalny produkt z Polski uzyska patent Unii Europejskiej - chronioną nazwę pochodzenia - przypomina "Dziennik Polski". Resort rolnictwa i hodowcy tropią w sklepach wyroby "oscypkopodobne".

Tymczasem Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Regionalny Związek Hodowców Owiec i Kóz z siedzibą w Nowym Targu czynią starania mające na celu uchronienie konsumentów przed producentami fałszywych oscypków, czyli np. wyrabianych z krowiego mleka.

Ser o nazwie "oscypek" można kupić nie tylko na straganie przy Krupówkach, ale nawet w supermarkecie. Pod tą nazwą, często kryje się jednak wyrób "oscypkopodobny". Już wkrótce konsumenci będą mogli odróżnić oryginalny oscypek od tego podrabianego. Na jego opakowaniu znajdzie się wodny znak - unijne logo chronionej nazwy pochodzenia. Ponadto na każdym opakowaniu umieszczony zostanie numer producenta.

"Każdy baka produkujący oryginalny oscypek otrzyma od nas serię opakowań z nadrukowanym numerem producenta i logo" - zapewnia dyrektor Biura Regionalnego Związku Hodowców Owiec i Kóz Jan Janczy.

Sprzedawane sery będą też kontrolowane m.in. Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych oraz Inspekcja Handlowa. "Sankcje, które grożą producentom nieprzestrzegającym przepisów, wyraźnie określa ustawa o rejestracji i ochronie nazw i oznaczeń produktów rolnych i produktów spożywczych oraz o produktach tradycyjnych" - tłumaczy dziennikowi zastępca dyrektora Departamentu Rynków Rolnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Dariusz Goszczyński.

Chroniona nazwa pochodzenia oznacza, że ser będzie mógł być produkowany wyłącznie na określonym, oznaczonym we wniosku obszarze (głównie Podhale i Wywiecczyzna), według ściśle określonej tradycyjnej procedury, z mleka tylko i wyłącznie polskiej owcy górskiej z domieszką (maksymalnie 40-procentową) mleka krowy czerwonej. W praktyce oznacza to, że producent np. z Łodzi również będzie mógł produkować ser według tradycyjnej góralskiej receptury, nie będzie miał jednak prawa do używania nazwy "oscypek" - pisze "Dziennik Polski".